

Marek Barański

architekt, konserwator zabytków architektury
Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków S.A.

POZAMATERIALNE I NIEOBECNE DZIEDZICTWO KULTURY



1. Kraków. Przemarsz Bractwa Kurkowego to ciągłość tradycji potwierdzająca zakorzenienie miasta w historii. Fot. M. Barański.

1. Cracow. A procession of the Kurkowe Fraternity signifies the continuum of tradition confirming the town's enrootment in history. Photo: M. Barański.

Zabytek większości ludzi kojarzy się z konkretem – kościołem, zamkiem, pałacem, kamienicą, pomnikiem czy obrazem. Gdy jednak pojęcie to rozszerzymy o kwestię dziedzictwa kultury, wówczas przychodzi na myśl także obyczaj, folklor, pieśń, taniec, pamięć osób i zdarzeń, historyczne nazwy. Zaledwie nieliczne osoby dodadzą, że o dziedzictwie kultury stanowią również takie jego aspekty, jak oddziaływanie na wrażliwość odbiorcy poprzez zapach, dźwięk, koloryt, smak, odczuwanie tekstury materiału, temperatury oraz synergię obcowania grupowego podczas wypełniania rytuałów w określonym miejscu bądź środowisku. Umiejętność określania wartości dziedzictwa kultury, a także ochrony związków istniejących pomiędzy materią zabytków a środowiskiem staje się coraz bardziej znaczącym wyzwaniem konserwatorskim.

Dziedzictwo kultury może być rozumiane jako trwała struktura z wyrazistymi punktami ją organizującymi, podlegająca zmianom lub jako układ przestrzeni otwartych przekształcających się wraz z upływem czasu i poddawanych procesom poznawczym inspirowanym przez ludzkie zainteresowania. Niematerialna struktura dziedzictwa może być zagęszczona lub całkowicie nieobecna; niewyczuwalna lub wyraźnie odbierana. Jej odbiór ułatwia korelacja z dziedzictwem materialnym, postrzeganym właśnie jako trwałe elementy struktury bądź jako wielopłaszczyznowa przestrzeń. Spróbujmy rozważyć te aspekty, ocenić ich miejsce i rolę w tworzeniu elementów dziedzictwa kultury.

W obecnym wieku zabytki nie są martwymi skorupami wypełnionymi cennymi dziełami sztuki,

lecz żywymi obiektami, które oddziałują na świadomość, podświadomość i emocje użytkownika obiektu bądź zwiedzającego. Ponadto zwiększa się nacisk, aby – poprzez nowe wykorzystywanie zabytków architektury – tworzyć indywidualne wizje wprowadzania nowoczesności w stare mury. Niejednokrotnie tendencja ta wiąże się jednak z realizacją funkcji i programów, których te obiekty nie są w stanie udźwignąć. Rezultatem takiego działania bywa tracenie autentyczności zabytku oraz powstawanie nowej formy architektonicznej, która ze względu na ograniczenia wynikające z konieczności ochrony obiektu zabytkowego, nigdy nie będzie miała szansy swobodnie się rozwinąć. Liczne realizacje wykonane w duchu fasadyzmu są tego doskonałym przykładem.

Moda na różnego typu aranżacje jest niebezpieczną ścieżką, prowadzącą niekiedy do sytuacji, w której forma zaczyna dominować nad treścią. Pojawiają się także coraz liczniejsze kreacje pseudozabytków, które wywierają niekorzystny wpływ na świadomość znaczenia ochrony zabytków. Jak się okazuje, pozór oryginalności przytłacza, utrudnia odbiór walorów prawdziwych zabytków. Tworzenie tzw. feerii i „umagiczniania”, służące komercyjnemu uatrakcyjnianiu obiektów zabytkowych, przez swą powierzchowność niszczy to, co stanowi o treści dziedzictwa kultury. Arnold Gehlen, czołowy

antropolog społeczny, zauważył, że wytwory kultury, a więc i zabytki, bywają pozbawiane treści na dwa sposoby: poprzez bezpośrednią ingerencję i likwidację lub też utratę roli społecznej, nawet wówczas, gdy dostarczają indywidualnym odbiorcom estetycznych doznań¹. Rolą działań ochronnych jest utrzymanie ich indywidualności, zachowanie lokalnego charakteru i autentyzmu jako ważnych czynników kreujących tożsamość społeczną. Dlatego też tak ważną staje się umiejętność określania i korzystania z wartości historycznych i zabytkowych, związanych zarówno z materialnym, jak i pozamaterialnym dziedzictwem. Atutem jest ich świadome eksponowanie i wykorzystywanie. Skuteczna realizacja polityki ochrony dziedzictwa kultury zależy od przygotowania badaczy, ale także od edukacji odbiorcy, który obecnie często nie zdaje sobie sprawy z bogactwa potencjału owego dziedzictwa.

Punktem wyjścia do prezentowanej analizy jest wykazanie, że dziedzictwo pozamaterialne stanowi samoistną wartość godną ochrony i ekspozycji. Należy podejmować próby jego określenia i jakościowego kodyfikowania, bo może być istotne w procesie przekazu kulturowego, szczególnie w przypadku zniszczenia konkretnych obiektów. Warto zauważyć, że sam fakt zniszczenia też jest pewną wartością; trzeba jednak umieć rozpoznawać jego historyczne



2. Kair. Historyczna przestrzeń miasta w okresie ramadanu zmienia się i jest przekształcana oraz nasączana zapachem, smakiem, kolorem i dźwiękiem. Fot. M. Barański.

2. Cairo. Historical urban space during the Ramadan period becomes transformed and suffused with flavours, aromas, colours and sounds. Photo: M. Barański.



3. Lipsk. Upamiętnienie miejsca nieobecnego dziedzictwa i miejsca wysadzonego w powietrze w 1968 r. gotyckiego kościoła akademickiego. Fot. M. Barański.

3. Leipzig. Commemoration of the site of absent legacy and the Gothic academic church blasted in 1968. Photo: M. Barański.

i kulturowe uwarunkowania. Rola pozamaterialnego dziedzictwa, mimo jego naturalnego związku z materią zabytków, nie była dotychczas doceniana w procesie ochrony i konserwacji. Prowadzi to do konsekwencji polegających na ograniczonym pojmowaniu dziedzictwa kultury oraz korzystaniu z niego w zubożonej formie.

Tymczasem dziedzictwo niematerialne wypełnia przestrzeń dziedzictwa materialnego. Kwestię tę podniósł Bonawentura Maciej Pawlicki w studium odnoszącym się do wartościowania zabytków architektury². Zauważył, że rozszerzenie doświadczenia o poznanie refleksyjne, pojęciowe i irracjonalne pozwala skonkretyzować istotę zabytku za pomocą instynktu i intuicji. Dlatego też doświadczenia zewnętrzne i percepcja zmysłowa, na które zabytek oddziałuje, umożliwiają zwiedzającemu wychwycenie cech potrzebnych do jego wartościowania. Mogą to być takie elementy, jak: faktura materiału, kolor, światłocień, iluminacja, dźwięk, zapach, nastrój miejsca, struktura przestrzeni.

Powyżej zarysowane zagadnienia były od lat 60. XX w. tematem zainteresowań licznych autorów, którzy wskazywali na wagę wpływu, jaki na człowieka wywierają pozamaterialne aspekty architektury i przestrzeni architektonicznej³. Richard Sennett odniósł się zarówno do oddziaływania sensorycznego struktury miasta poprzez swój społeczno-fizyczny

wymiar, jak i do przestrzeni rozumianej jako środowisko lokalnych grup społecznych⁴. Było to nowe, oryginalne spojrzenie, które określiło związki niematerialnych przestrzeni i materialnych struktur oraz miejsce, jakie zajmuje wywierany przez nie wpływ na odbiorcę. Wskazało także na zjawisko przystosowania się człowieka do warunków zmieniających się wraz z rozwojem cywilizacji. W badaniach przechodzą stopniowo od strefy oddziaływania na ludzką psychikę do szerokich relacji człowieka ze środowiskiem społecznym, urbanistycznym i przyrodniczym. Tym, co nas najbardziej interesuje i w przyszłości może tworzyć podstawę konserwatorskiego myślenia, są wzajemne relacje społeczności z jej środowiskiem historycznym i kulturowym.

W badaniach, a także w procesie określania roli dziedzictwa pozamaterialnego uwzględniać należy kulturowe powiązania i ich asocjacje ze sferą doświadczeń empirycznych, filozofią, socjologią, psychologią. Na podkreślenie zasługuje to, że pojęcie „pozamaterialnego” czy też „nieobecnego” dziedzictwa jest rozumiane przez różnych autorów jako zagadnienie „odczuwania” i „doznawania” architektury, rzeźby, malarstwa czy w ogóle kultury. W grę wchodzi ponadto rozumienie *genius loci* oraz przestrzeni określanej jako „społeczna”, „miejsce historyczne”, „ramy społecznej pamięci”. W przestrzeni tej mieszczą się także obiekty, które – choć zniszczone lub



3. Warszawa. Negatywna obecność nieobecnego dziedzictwa. Fot. M. Żabko-Potopowicz.
3. Warszawa. The negative presence of absent legacy. Photo: M. Żabko-Potopowicz.

niezachowane – funkcjonują w społecznej świadomości, są upamiętniane bądź stają się inspiracją dla nowych przedsięwzięć nawiązujących do historycznych wartości. Pierre Nora, wprowadzając pojęcie *les lieux de mémoire*, definiował je jako „każdą znaczącą jednostkę o naturze materialnej bądź niematerialnej, która za sprawą zniszczenia na skutek ludzkiej woli bądź za sprawą czasu stała się elementem dziedzictwa pamięci każdej społeczności, by połączyć ją razem przez przywołanie niewidocznych łączników”⁵.

Konwencja UNESCO z 2003 r. zawęziła niematerialne dziedzictwo kultury do tradycji mówionej, rytuałów i praktyk, tradycyjnego rzemiosła. Zabrakło tu tych wszystkich odniesień, które wiążą się z obiektami zabytkowymi oraz przestrzenią określoną historycznie i społecznie. Odniesień, które nadają im sens kulturowy i współtworzą unikatową wartość.

Należy podkreślić, że w zależności od kontekstu w analizie problemu przeplatają się pojęcia „niematerialne”, „nieobecne” i „pozamaterialne” dziedzictwo kultury. Wiążą się one ze świadomością i pamięcią historyczną oraz odczuwaniem i doznawaniem istniejącego dziedzictwa materialnego. Wprowadzone tutaj pojęcie „pozamaterialności”, odnoszące się do czegoś fizycznie nieokreślonego, ma tym samym bezpośredni związek z materią, gdyż jest konsekwencją

istnienia materii, jej emanacją, oddziaływaniem na naszą świadomość. Postrzegając problem szerzej, niż prezentują to zapisy konwencji UNESCO, wspomniane tu aspekty dziedzictwa kultury można odnosić do:

- dziedzictwa pozamaterialnego istniejącego dawniej i dzisiaj w świadomości jednostki i zbiorowości. Towarzyszy ono dziedzictwu materialnemu w sposób samoistny. Oddziałuje emocjonalnie na odbiorcę poprzez różnorodne systemy przekazu i doznania sensoryczno-psychiczne, które wiążą się z gamą dźwięków, barw, kolorów, smaków, wrażeń i innych doznań zmysłowych, odbieranych indywidualnie w sytuacji kontaktu z obiektem bądź przestrzenią dziedzictwa kultury;
- dziedzictwa niematerialnego, na które składają się – w odczuciu społecznym – tradycyjne obrzędy, rytuały, sposoby wykonywania pracy czy zachowania społeczne w przestrzeni architektoniczno-urbanistycznej. Także społeczeństwa, realizujące swój program kulturowy w pozbawionej architektury i urbanistyki przestrzeni środowiska naturalnego, mają swoje dziedzictwo niematerialne, a jego kluczowymi czynnikami są wspólnota świadomości i emocjonalne doznawanie uczestnictwa;

- dziedzictwa nieobecnego, które jako materialna forma – np. architektoniczna – uległo całkowitemu zniszczeniu, lecz tkwi nadal w świadomości społecznej, skłania do zachowania pamięci o nim lub też do jej materialnego dookreślenia.

Poczynione obserwacje pozwalają stwierdzić, że umiejętne wprowadzenie czynnika pozamaterialnego w przestrzeń zabytków może mieć znaczący wpływ na proces rozumienia i poznawania dziedzictwa kultury, jak również spowodować jego głębsze oddziaływanie na społeczeństwo. Brak informacji na temat poszerzających się obszarów dziedzictwa kultury i ich wzajemnych związków sprawia, że staje się ono niezrozumiałe i martwe dla odbiorcy. Tak jak od historyka oczekuje się ukazywania wieloaspektowości badanego zagadnienia oraz uwzględniania jego uwarunkowań politycznych, socjologicznych, gospodarczych i psychologicznych, tak od konserwatora należy oczekiwać nie tylko prezentacji materialnych obiektów dziedzictwa, ale także ich walorów pozamaterialnych pozostających we wzajemnych relacjach z przestrzenią i materią zabytków.

Pozamaterialne dziedzictwo obejmuje, jak już wspominaliśmy, samodzielne obszary kulturowe, takie jak: muzyka, tradycja mówiona, zachowania społeczne, rytuały religijne, tradycyjne obrzędy i lokalne zwyczaje, które wiążą się z przestrzenią zabytków. W jego skład wchodzi ponadto elementy komplementarne w stosunku do zabytków materialnych, a oddziałujące na człowieka sensorycznie, takie jak: dźwięk, oświetlenie, zapach lub wpływające na jego równowagę biologiczną poprzez zmianę temperatury czy wilgotności. Powyższe elementy mogą wzbudzać doznania i emocje, które zwiększą zainteresowanie zabytkowym obiektem i umożliwią identyfikację z nim. Na te aspekty coraz częściej zwraca się uwagę przy przygotowaniu tzw. *living history*, silnie promowanych w Wielkiej Brytanii przez English Heritage. Traktowane są one nie tylko jako sposób na pogłębienie kontaktu odbiorcy z historią, ale także na wzbudzanie chęci uczestnictwa w atrakcjach z różnych obszarów kultury bądź okresów historycznych. We współczesnych prezentacjach zabytków coraz częściej ważne miejsce zajmują m.in. dźwięk i zapach. Na przykład w historycznych ogrodach Holandii podkreślane są nie tylko przestrzenne kompozycje roślin, ale i zgodność z pierwotnymi nasadzeniami.

W dotychczasowych rozważaniach o ochronie zabytków nie zostały do końca uwzględnione poglądy na temat kompleksowości relacji człowieka i materii. Owszem, pojawiały się one niejednokrotnie, lecz były interpretowane bardziej jako duchowe przesłanie niż jako przedstawienie konkretnego celu działań ochronnych i konserwatorskich. Należy tutaj wspomnieć o poglądach Aloisa Riegla, który dostrzegł i wprowadził, obok wartości „starożytniczej” i „pomnikowej”, pojęcie *Errinerungswert*, tłumaczone na język polski jako wartość „pamiątkowa”

(K. Piwocki), „wspomnieniowa” (J. Białostocki) czy „upamiętniająca” (R. Kasperowicz)⁶. Według Riegla wartości upamiętniające mogą przejawiać się zarówno w fazie tworzenia dzieła architektury, jak i w czasie jego późniejszej społecznej obecności. Ten wielki twórca podstaw współczesnej ochrony zabytków nie dostrzegł jednak istotnego zagadnienia – sytuacji, w której zabytek stanowi ramę historycznego wydarzenia bądź też sam stał się obiektem zdarzeń i dzięki temu nabrał cech podmiotowości w historycznych dziejach.

Dziedzictwo nieobecne i pozamaterialne, zachowując konkretny wymiar jako jeden z elementów obecnych w dziełach sztuki, zabytkach architektonicznych, przestrzeni miejskiej i wiejskiej, winno być uwzględniane w programach ochrony. W przypadku społeczeństw, w których aktywność w sferze kultury związana z zamieszkiwaniem i spełnianiem funkcji społecznych nie przybiera materialnej formy, ochrona dziedzictwa pozamaterialnego jest szczególnie ważna. Staje się ona bowiem czynnikiem określającym i identyfikującym te społeczeństwa oraz przestrzeń, w której funkcjonują i realizują aktywność kulturalną. Australijka Burra Charter, która odniosła się do tych zagadnień, wprowadziła w kontekście „miejsca” nowe pojęcie – „znaczenie kulturowe”⁷. W społeczeństwach wysoko rozwiniętych aspekt upamiętniania nieobecnego już dziedzictwa historii i szeroko rozumianej kultury jest silnym bodźcem do kreowania nowych form plastycznych i artystycznych, mających na celu budowanie świadomości



4. Warszawa. Określenie miejsca nieobecnego dziedzictwa przestrzeni miasta. Fot. M. Barański.

4. Warsaw. Definition of the site of absent urban space legacy. Photo: M. Barański.

społecznej dotyczącej tej sfery dziedzictwa. W obliczu nowych prądów filozoficznych (postmodernizm), które zakwestionowały dotychczasowy model liniowego rozwoju społeczeństwa i jego kultury, szczególnego znaczenia nabrało równoprawne traktowanie dziedzictwa pozamaterialnego i klasycznie pojmowanego dziedzictwa kultury.

Rozważania konserwatorskie – dotyczące umiejscowienia w kulturze dziedzictwa pozamaterialnego, określenia jego roli oraz metod ochrony – spotykają się ze współczesnymi tendencjami, obecnymi w historiografii – mikronarracja, przestrzeń pamięci (*les lieux de mémoire*); socjologii – przestrzeń społeczna, wiedza poznawcza (*cognitive science*); filozofii – postmodernizm z właściwą sobie dowolnością interpretacyjną i tworzeniem semioforów.

Formalny powrót do wykorzystywania i nawiązywania w twórczości do historycznych form i dziedzictwa kultury – jaki nastąpił wraz z postmodernizmem



5. Gettysburg. Oznaczenie historycznego wydarzenia. Koszmar Disneylandu czy wzmocnienie oddziaływania poprzez możliwość osobistego kontaktu przez zwiedzającego? Fot. M. Barański.

5. Gettysburg. Marking an historical event. A Disneyland nightmare or the enhancement of impact by the possibility of the visitor's personal contact? Photo: M. Barański.

– stał się problemem zrozumienia głębi ideowej tej filozoficznej koncepcji. Jak zauważył Wolfgang Welsch, postmodernizm, odrzucając wyłączność prostoliniowej jazdy do przodu, daje możliwość świadomego podróżowania, czyli wysiadania czy przesiadania się, by „urządzić sobie wycieczkę w historię”⁸. Aby jednak ta wycieczka nie była nudna i męcząca, muszą istnieć nie tylko zabytki, ale także ich wyraźny związek z pozamaterialnym dziedzictwem, który umożliwi zrozumienie i odczuwanie historii i istoty zabytków.

Francois Choay, krytyk sztuki ściśle związany z francuskim konserwatorstwem, w pracy „Allegorie du patrimoine” podkreśla, że głęboki sens zabytków tkwi we wzajemnym układzie minionego czasu i pamięci, czyli w ich antropologicznych funkcjach. Omawiając historyczny rozwój i status pojęcia „zabytek” we Francji oraz komentując współczesne formy prezentacji obiektów zabytkowych, podchodzi krytycznie do możliwości samostnej prezentacji dziedzictwa kultury. Zauważa też, że współczesne, postindustrialne społeczeństwo nie jest przygotowane do samodzielnego uczenia się i czytania o historii i dziedzictwie kultury. Jej zdaniem w proces poznawczy zaangażowana musi być „wykreowana pamięć”, wspierana przez swoistego rodzaju „protezy” oraz ograniczona do minimum wiedzę w formie słów, figur i wyobrażeń⁹. Podkreśla, że człowiek musi odbierać dziedzictwo umysłem i zmysłami, czuć jego strukturę i wartości tak jak odbiera formę, ciężar, fakturę, światło. Wówczas w naturalny i najbardziej efektywny sposób dociera do niego największa liczba informacji. Powinny zatem powstawać takie właśnie języki przekazu; właściwe i zrozumiałe dla swej kultury.

Świadomość znaczenia i roli budowania relacji emocjonalnych w kontakcie odbiorcy z zabytkami pobudza potrzebę wykorzystywania dziedzictwa określonego jako nieobecne bądź pozamaterialne. Należy podkreślić, że istnieją dwie zasadnicze formy ochrony tego rodzaju dziedzictwa – kontynuacja i kreacja:

Kontynuacja odnosi się do działań, których celem jest umożliwienie dalszego odbioru tego, co przetrwało z dziedzictwa nieobecnego, w sposób bierny oraz poprzez aktywne uczestnictwo. Wyjątkowo istotne jest zachowanie wierności i autentyczności, które zapobiegają pułapce, jaką stać się może prze-waga formy nad treścią.

Kreacja jest konceptem bardziej złożonym, adresowanym do świadomości odbiorcy. Służy wywoływaniu w nim zainteresowania i napięcia emocjonalnego. Kreacje bierne stwarzają możliwość kontaktu i odbioru danej informacji; kreacje aktywne atakują plastycznością i różnorodnością estetyczną, zmuszając odbiorcę do zainteresowania się prezentowaną formą. Tego typu kreacje nie spełnią swego zadania, jeśli jest ich zbyt wiele lub przybierają formy nieciekawe plastycznie. Dlatego warto posiłkować się sprawdzonymi na świecie przedsięwzięciami.

Należy zaznaczyć, że ważna jest przede wszystkim koncepcja prezentacji, która powinna stanowić próbę zbliżenia odbiorcy z dziedzictwem kultury w pełnym jego wymiarze. Jak zauważono, kreowanie świadomego korzystania z dóbr dziedzictwa kultury jest sprzężone z oddziaływaniem odpowiednio przygotowanych programów edukacyjnych. Umiejętność świadomego korzystania z dziedzictwa kultury może sprawić, że zabytki przemówią do nas nowym, pełnym językiem. W działaniach prezentacyjnych możemy korzystać z nowoczesnych technik multimedialnych, dających olbrzymie możliwości sensorycznego oddziaływania na odbiorcę. Konserwatorzy zabytków mają zatem możliwość korzystania nie tylko z technologii używanych w klasycznych metodach ochrony materialnego dziedzictwa kultury, ale także ze współczesnych osiągnięć techniki. Dzięki temu mogą włączać w przestrzeń historyczną i kulturową elementy dziedzictwa pozamaterialnego.

Potencjalne zagrożenia dla utrzymania dziedzictwa pozamaterialnego powinno rozbudzić w nas głębokie zrozumienie istoty problemu oraz potrzebę ciągłej ochrony tego, co istnieje jeszcze w zabytkach i przestrzeni historycznej, a także skłaniać do podejmowania wszelkich starań, by formy koniecznych kreacji nie zniekształcały wartości historycznych i kulturowych naszego dziedzictwa.

Dr inż. arch. Marek Barański jest konserwatorem i badaczem architektury, autorem licznych publikacji oraz opracowań teoretycznych. W swoich pracach zajmuje się ochroną dóbr kultury oraz problemami związanymi z wykorzystaniem zabytków w programach edukacyjnych. Jest członkiem Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i ICOMOS.



6. Używanie historycznych narzędzi i tradycyjnych technik pozwala zaznać doznań pozamaterialnych. Fot. M. Barański.

6. The application of historical instruments and traditional techniques makes it possible to enjoy extra-material experiences. Photo: M. Barański.

Przypisy

1. A. Gehlen, *W kręgu antropologii i psychologii społecznej. Studia*, Warszawa 2001, s. 371.
2. B.M. Pawlicki, *Strategia konserwacji zabytków architektury w Polsce*, Kraków 1993, s. 133.
3. S.E. Rasmussen, *Odczuwanie architektury*, Warszawa 1999; P. Trzeciak, *Historia, psychika, architektura*, Warszawa 1988; C. Norbert-Schultz, *Geniusz Loci: Toward a Phenomenology of Architecture*, New York, 1980; F. Yates, *The Art of Memory*, Chicago 1966; E. Hall, *Ukryty wymiar*, Warszawa 1976; M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć*, Warszawa 1977.
4. R. Sennett, *Ciało i kamień. Człowiek i miasto w cywilizacji zachodu*, Gdańsk 1996.
5. P. Nora, L. D. Kritzman (red.), *Realms of Memory: the Construction of the French Past*, New York 1996, vol. I, s. XVII.

6. A. Riegl, *Das moderne Denkmalkultus. Sein wesen und seine Entstehung*, Wien-Leipzig 1903; K. Piwocki, *Pierwsza nowoczesna teoria sztuki. Poglądy Aloisa Riegla*, Warszawa 1970, s. 134-170; J. Białostocki, *Sztuka i świat wartości*, (w:) M. Poprzęcka (red.), *Sztuka i wartości*, Łódź 1988; R. Kasperowicz (red.), *Zabytek i historia. Wokół problemów konserwacji i ochrony zabytków w XIX wieku. Antologia*, Warszawa 2002, s. 191-202.
7. P. Marquis-Kyle, M. Walker, *The Illustrated Burra Charter*, Brisbane 1992.
8. W. Welsch, *Nasza postmodernistyczna moderna*, Warszawa 1988, s. 142.
9. F. Choay, *The Invention of the Historic Monument*, Cambridge 2001, s. 157.

Nowości wydawnicze Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków Już w sprzedaży



Marta Michałowska **Leksykon włókiennictwa**

Leksykon obejmuje terminologię fachową dotyczącą: surowców, barwników, środków pomocniczych, narzędzi, urządzeń, maszyn, technik, technologii, nazw wyrobów, dziedzin i specjalizacji włókienniczych, od czasów najdawniejszych po współczesność. Zawiera 3382 hasła, 250 rysunków, 77 fotografii. Pod względem liczby

objaśnionych terminów historycznych i technicznych nie ma odpowiednika w literaturze światowej. Wpisuje się w wysoki międzynarodowy standard włókienniczych opracowań leksyograficznych i stanowi najobszerniejszą z istniejących wersji w aspektach chronologicznym, geograficznym i technicznym.

Książka dostępna w siedzibie wydawcy:

Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków

Warszawa, ul. Szwoleżerów 9
tel (0-22) 622 60 92, fax (0-22) 622 65 95
e-mail: wydawnictwa@kobidz.pl



Nowe muzeum sztuki współczesnej czy nowoczesnej?

Publikacja przedstawia rozważania o zasobach sztuki XX wieku w Polsce, sposobach ich prezentacji oraz powiększania kolekcji. Porusza także kwestię powstania w Warszawie nowego muzeum. Książka składa się z dwóch części: pierwsza wprowadza czytelnika w teorię sztuki

i muzeologii, omawia problemy muzeów i kolekcji sztuki na świecie; druga – ilustrowana – przybliży najważniejsze kolekcje sztuki XX wieku w Polsce.

(Publikacja jest efektem konferencji naukowej zorganizowanej w Warszawie przez Polski Komitet Narodowy ICOM i Sekcję Polską Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Sztuki AICA przy współpracy Muzeum Narodowego w Warszawie i wsparciu Ministerstwa Kultury).

Książka dostępna

w Dziale Wydawnictw Muzeum Narodowego

Warszawa, Al. Jerozolimskie 3
tel (0-22) 621 10 31

THE NON-MATERIAL AND ABSENT CULTURAL HERITAGE

Heretofore conservation of cultural legacy monuments was concentrated predominantly on the protection of their material stratum. Non-material, extra-material, and absent legacy was not guaranteed proper attention despite the fact that its co-existence was noticed. Consequently, many monuments and sites became deformed and even deprived of this type of heritage.

Upon the threshold of the twenty first century, the ability to define and protect the cultural qualities of the non-material legacy, conceived as tradition, custom, cultural space, as well as extra-material legacy, in which sensitivity to colour, scent, sound, and texture of material is a factor that characterises both the object itself and historical space; it is decisive for the new quality of the protection of cultural legacy. In a wider range, analyses and protection are due to absent heritage, i.e. the sort which had been liquidated as a result of wars or for other reasons.

The process of rendering this type of legacy indelible in social consciousness compels us to seek suitable forms of its expression and presentation. A complex approach in the protection of the material and extra-material aspects of cultural legacy will generate a new quality which, presumably, will speak to the contemporary recipient more comprehensively.